

MUSIC EVERYWHERE – GDAŃSK 27.10.2016 – 30.10.2016

W dniach 27.10 - 30.10.2016 chóry Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie tj. Mieszany Chór UR oraz Chór AGRICOLA uczestniczyły w III Festiwalu Współczesnej Muzyki Chóralnej MUSIC EVERYWHERE – Gdańsk 2016. Konkurs bardzo prestiżowy , skupia licząc się chóry z całej Polski.

W planie pobytu oprócz występów koncertowych chóry nasze zaprezentowały się w koncertach towarzyszących w Sopocie oraz Przywidzu k/Gdańska.

Zakwaterowani byliśmy w miejscowości Przywidz w majątku Państwa Krzyżanowskich **Zielona Brama** w hotelu z pensjonatem i wspaniałą restauracją słynącą w okolicy z podawanej w sposób wyjątkowy **gęsiny**. Przyjazne ceny dla nas oraz przychylność właścicieli mogliśmy odczuć dzięki pokrewieństwu z nimi naszego tenora Andrzeja Krzyżanowskiego .

Koncert Inauguracyjny odbył się w Kościele p.w. Bożego Ciała w Gdańsku Morenie. Każdy chór zaprezentował jeden utwór . Występy konkursowe odbyły się w sobotę w Kościele Św. Jana przy ul. Świętojańskiej gdzie Chór Agricola zaprezentował w kolejności *Sztandary Polskie w Kremle* – Wacława Lachmana , *Na bój* – Iwana Zajica , *My Way* – Paula Anki ze słowami polskimi Rafała Dziwisza oraz aranżacją naszej Dyrygentki Joanny Gutowskiej-Kuźmicz oraz *Krakowiaka* –Wacława Lachmana z partią solową naszego tenora Bogdana Gancarza.

W bardzo mocnej konkurencji Chór Agricola był najlepszy w swojej kategorii /zespołów seniorskich/ otrzymując Brązowy Dyplom , natomiast CHUR otrzymał Srebrny Dyplom w kategorii chórów mieszanych. Jest to bardzo duży sukces naszych chórów, który nie byłby możliwy dzięki pracy włożonej przez naszą Dyrygentkę dr Joannę Gutowską - Kuźmicz w przygotowanie nas do konkursu.

W koncertach towarzyszących zaśpiewaliśmy w Kościele Św. Bernarda w Sopocie ; kościół na zalesionym wzgórzu w otoczeniu ogromnych bogatych domów z lat przedwojennych a towarzysząca nam pogoda wiatr i deszcz przypominała ponure sceny z filmu polskiego „ ZAZDROŚĆ I MEDYCYNA „

Natomiast w niedzielę koncertowaliśmy w małym Kościółku Parafialnym w Przywidzu tj. w miejscowości majątku Państwa Krzyżanowskich. I tutaj atmosfera całkowicie inna. Już na wstępie „huknięta” wspólnymi męskimi

głosami obydwu chórów *Bogurodzica* wprowadziła Proboszcza Parafii w podniosły i uroczysty nastrój a po koncercie na koniec mszy i zaśpiewanych przez nas „ Mojej Piosenki „ do słów C.K. Norwida oraz „ Sztandary Polskie w Kremlu „ Wacława Lachmana słowem zachwyty księdza nie było końca. Jego wystąpienie po naszym koncercie zapamiętamy bo nie często się zdarza aby tak dziękować nam chórzystom za występ a wszystko przy wypełnionym kościele uczestnikami mszy , którzy w komplecie pozostali by wysłuchać naszych koncertów.

Gdańsk prezentował się wspaniale pomimo zimna , wiatru i deszczu.

Wyjazd bardzo udany możliwy był dzięki dofinansowaniu naszej uczelni , własnym wkładom oraz dotacji z Urzędu Miasta KRAKOWA. /M.S./